

Ocena zakłóceń zapisu poligraficznego jako element diagnozowania



Zmiany w k.p.k. otwierające szerokie możliwości stosowania poligrafu w procesie karnym w dłuższej perspektywie muszą zaowocować wzrostem liczby wykonywanych badań, a tym samym wzrostem liczby dowodów z ekspertyzy poligraficznej¹.

Zarówno badania eksperymentalne, jak i analizy praktyki wskazują, że badanie przeprowadzone zgodnie z regułami sztuki legitymuje się wartością diagnostyczną nie mniejszą niż inne rutynowo stosowane w procesie karnym metody identyfikacji². Jednak ocena polskiej praktyki stosowania poligrafu w ostatnich latach prowadzić musi do pesymistycznych wniosków. Badania wykonywane są nieraz w sposób daleki od przyjętych w świecie reguł sztuki i standardów. W kilku głośnych sprawach karnych zakończonych prawomocnie okazało się, że obciążające oskarżonego wnioski z opinii biegłego poligrafiera były oczywiście fałszywe³. Nie wiemy, czy i w ilu przypadkach opinia była fałszywa, ale nie została sfalsyfikowana innymi dowodami i mimo swej fałszywości nie wsparła jakichś poszlak, doprowadzając do skazania niewinnej osoby. Uwzględniając zarówno liczbę wykonanych badań, jak i stwierdzany dość często poziom ich wykonania, można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że niestety takie przypadki musiały mieć miejsce.

Jedną z przyczyn błędnych opinii jest niewłaściwa ocena zaburzeń za-

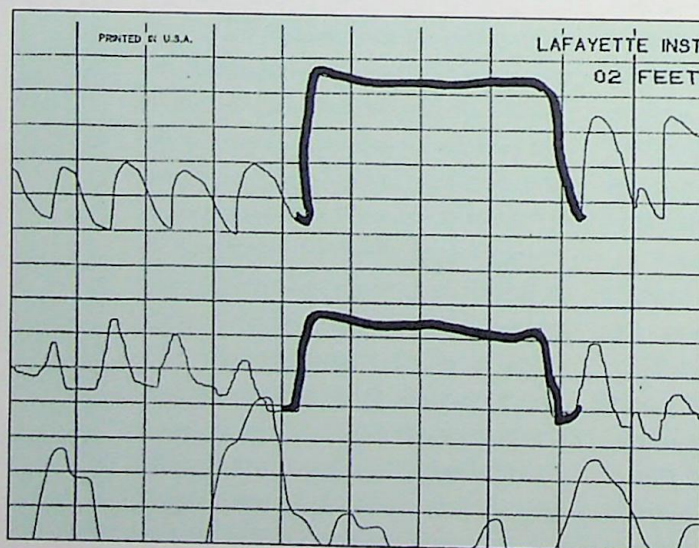
pisu poligraficznego. Stwierdzenie, że badany zniekształca zapis (zwykle poprzez nieregularny oddech, sztucznie pogłębiany, spłycany, przyspieszany lub zwalniany, czy napinanie dowolnych partii mięśni, zakłócające zapis GSR i zapis pracy serca), nie stanowi samo przez się – jak sądzą niektórzy początkujący biegli – podstawy do stwierdzenia, że badany coś chce przed badającym ukryć, że celowo chce zaburzyć zapis i utrudnić postawienie niekorzystnej dla niego diagnozy. Oczywiście prawdą jest to, co twierdzą J. Reid i F. Inbau, że próby celowego zniekształcania zapisów z badania poligraficznego nadzwyczaj rzadko zdarzają się w czasie badań osób prawdomównych, a ta-

Stwierdzenie zniekształceń zapisu zmusza biegłego najpierw do wyjaśnienia, czy zniekształcenia te spowodowane zostały przez badanego celowo, czy mimowolnie. Takie mimowolne zakłócenia zapisu zdarzają się najczęściej osobom labilnym emocjonalnie, pobudzonym, będącym w stanie silnej emocji. W takiej sytuacji biegły powinien starać się uspokoić badanego. Można to osiągnąć w różny sposób: uzupełnić wywiad przedtestowy, raz jeszcze zapewnić badanego, że badanie jest diagnostycznie pewne, można ponownie omówić test z cyfrą lub w inny jeszcze sposób wzbudzić zaufanie badanego do badania. W skrajnych przypadkach można nawet ponowić test z cyfrą.

Biegły powinien zastosować tu metodę adekwatną do sytuacji.

Podejrzanie, że badany celowo zakłóca zapis, powinno w zasadzie równocześnie skutkować wprowadzeniem do badania testu „na tak” (testu YES)⁵. Jeśli i w tym teście badany stara się zmienić zapis, tak aby zgodna z prawdą w jego mniemaniu odpowiedź dała zapis wyglądający na kłamstwo^{6,7}, zaś w pozostałych testach pytań kontrolnych próby zakłóceń występują z reguły po pytaniach krytycznych, to jeśli występują one także w teście z cyfrą⁸, moż-

na z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że badany rzeczywiście celowo chce zakłócić badanie i utrudnić diagnozę. Stwierdzenie zakłóceń zapisu w sytuacjach innych niż opisane



Ryc. 1. Efekt celowego wstrzymania oddechu po pytaniu kontrolnym
Fig. 1. Effect of momentary holding of breath upon control question

każ taktykę defensywną stosują zwykle ci badani, którzy mają coś do ukrycia i usiłują w ten sposób, utrudniając badanie, zapobiec zdemaskowaniu⁴.

nie daje na ogół podstaw do przyjęcia takiego wniosku.

Badani celowo zakłócający zapis czynią to zwykle wedle jakiegoś przyjętego przez siebie schematu, np. próbują zakłócić zapis w okolicy pytań krytycznych lub tylko kontrolnych itp. Osoby, które zaburzają zapis nieświadomie, z reguły nie robią tego schematycznie.

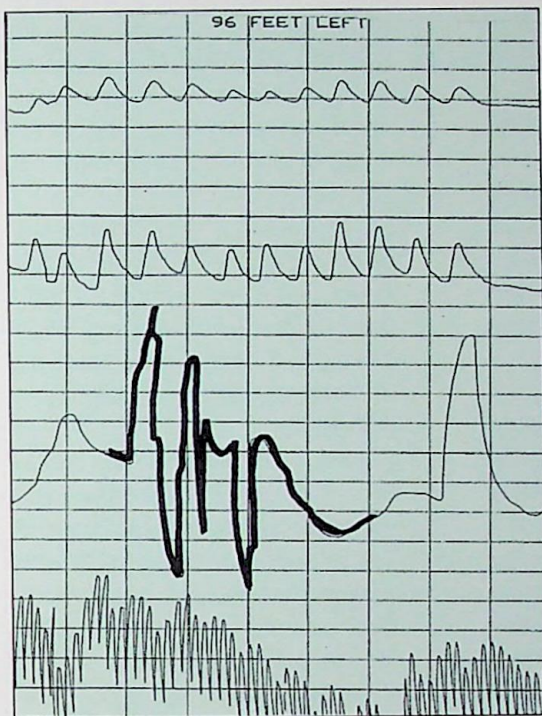
Analizując praktykę stosowania poligrafu przez organy wojskowe w Polsce w latach 70., w grupie 85 osób wyeliminowanych w czasie badania poligraficznego jako niezwiązanych ze sprawą, aż u 16 zaobserwowano zaburzenia zapisu krzywej pneumograficznej (przyspieszenie bądź spowolnienie oddechu, głębokie wdechy, wstrzymywanie oddechu itp.). Jeśli jednak stwierdzone zaburzenia nie były skorelowane z odpowiednimi rodzajami pytań testowych⁹, takimi jak krytyczne, kontrolne czy obojętne.

W innych badaniach polskich¹⁰ wszyscy z 16 badanych zaliczonych do związanych ze sprawą próbowali podjąć jakąś próbę zakłócenia zapisu. Najczęstszymi sposobami zakłócenia zapisu były pojedyncze próby zakłócenia oddechu, pociąganie nosem, chrząkanie, ziewanie lub zakłócenia zapisu GSR i zapisu pracy serca poprzez napinanie mięśni, ruchy głową lub kończyną (w przypadku zauważenia takiego zachowania konieczne jest odnotowanie tego na taśmie poligramu, a po teście zwrócenie uwagi badanemu, aby zaniechał takich działań).

W tychże badaniach polskich w 9 przypadkach na 16 badani podjęli manipulowanie czynnością oddychania w dłuższych przedziałach czasowych, zmieniając tempo oddechu, głębokość wdechów i wydechów czy wstrzymując oddech. W 2 przypadkach zakłócenia zapisu były tak duże, że uniemożliwiły numeryczną ocenę zapisów.

Jednak również wśród 22 przypadków osób wyeliminowanych, jako niemających związku ze sprawą, częste były przypadki zaburzeń zapisów. Stwierdzono je aż w 17 przypadkach, a tylko w 5 przypadkach w ogóle nie stwierdzono żadnych za-

burzeń zapisów. W zapisach 14 badanych z tej grupy (ok. 64%) zaburzenia zapisów były nieznaczne i występowały sporadycznie, tak że nie układały się w żaden schemat.



Ryc. 2. Efekt mimowolnego poruszenia palcami z elektrodami GSR
Fig. 2. Effect of involuntary movement of fingers with GSR electrodes

U kolejnych 3 badanych z tej grupy zaburzenia zapisów były liczne i jakościowo nie różniły się od zaburzeń zapisów występujących u osób uznanych za związane ze sprawą¹¹. Jednak te 3 osoby, u których zapis był tak intensywnie zakłócany, zdradzały objawy wyraźnych zaburzeń osobowości, co w 2 przypadkach było potwierdzone badaniami psychologicznymi. Można przyjąć, że zakłócenia zapisu w ich przypadku nie były celowe ani świadome, ale wynikały z zachowań typowych dla osobników o tym typie osobowości (nervowe kręcenie się, pociąganie nosem, ruchy plecami itp.)¹².

Z badań amerykańskich wynika¹³, że badani celowo zakłócający zapis zwykle próbują to robić w teście z cyfrą

oraz w testach SAT i YES. Polskie badania¹⁴ potwierdzają, że najczęściej próby celowego zakłócenia zapisu mają miejsce w teście z cyfrą.

Tak więc ekspert, który stwierdzi próby zakłócenia zapisu, przed wyciągnięciem wniosków natury diagnostycznej, musi odpowiedzieć na następujące pytania:

1. Czy zakłócenie zapisu nastąpiło w teście z cyfrą?
2. Czy zakłócenie powtórzyło się w innych testach (szczególnie SAT i YES)?
3. Czy zakłócenia zapisu mają charakter systemowy, schematyczny (np. pojawiają się przy określonym typie pytań)?
4. Czy cechy osobowości badanego mogą stanowić wytłumaczenie takiego zachowania, które powoduje zakłócenie zapisu?

Dopiero na podstawie tych wszystkich elementów biegły dokonać musi oceny, czy



Ryc. 3. Efekt celowego napięcia mięśni szkieletowych przy pytaniu krytycznym w teście YES
Fig. 3. Effect of deliberate contraction of skeletal muscles upon critical question in YES test

stwierdzone zakłócenia zapisu były świadome i celowe, czy też mimowolne, a tym samym pozbawione diagnostycznego znaczenia. Dodać należy, że biegły wykorzystuje swe obserwacje zakłóceń zapisu w kontekście zarówno stwierdzonych reakcji na pytania krytyczne i kontrolne, jak i w kontekście innych werbalnych i niewerbalnych symptomów nieszczerości¹⁵.

Dopiero uwzględnienie wszystkich tych elementów łącznie stanowi podstawę diagnozy opisanej we wnioskach opinii. Wymaga to od biegłego zarówno dobrego przygotowania teoretycznego, jak i doświadczenia.

Słusznie „Standard badań poligraficznych w sprawach karnych” opracowany przez Stowarzyszenie Poligraferów Polskich¹⁶ uznaje „ocenę celowych i mimowolnych zakłóceń testów” jedynie za jedno z pomocniczych kryteriów branych pod uwagę przy całościowej ocenie zapisów z badania.

PRZYPISY

¹ Por. **J. Widacki**: Sytuacja prawna badań poligraficznych po ostatniej nowelizacji kodeksu postępowania karnego, „Problemy Kryminalistyki”, 2004, nr 243, s. 24;

² Por. **J. Widacki**: Wartość diagnostyczna badania poligraficznego i jej znaczenie kryminalistyczne, Wydawnictwo UJ, Kraków 1979; por. również: **J. Widacki, F. Horvath**: An experimental investigation of the relative validity and utility of the polygraph technique and three other common methods of criminal identification, „Journal of Forensic Sciences”, 3/1978, vol. 23, s. 596–601;

³ Np. sprawy: III K 118/97 Sąd Okręgowy w Krakowie (I AKa 147/99 Sąd Apelacyjny w Krakowie), III K 135/03 Sąd Okręgowy w Kielcach, III K 338/01 Sąd Okręgowy w Krakowie (II AKa 214/04 Sąd Apelacyjny w Krakowie);

⁴ **J. Reid, F. Inbau**: Truth and deception. The polygraph (lie-detector) technique, Williams and Wilkins Comp. Baltimore 1977, s. 117–118;

⁵ Ibidem; por. również: **J. Widacki**: Wprowadzenie do problematyki badań poligraficznych, Wydawnictwo MSW, Warszawa 1981, s. 152. Stosowania tych testów (YES) przy wyrażnych, jednoznacznych próbach zaburzeń zapisu w teście z cyfrą można zaniechać;

⁶ Por. **J. Reid, F. Inbau**: op.cit., s. 100–107;

⁷ Por. **A.C. Magiera**: Patterns of purposeful distortion, [w:] Legal admissibility of the polygraph, ed. **N. Ansley, Ch. Thomas**, Springfield 1975, s. 210 i nast.;

sley, Ch. Thomas, Springfield 1975, s. 201;

⁸ Ibidem, por. również: **J. Widacki**: Analiza przesłanek diagnozowania w badaniach poligraficznych, Wydawnictwo US, Katowice 1981, s. 81;

⁹ **A. Krzyścin**: Badania poligraficzne wykonywane techniką Reida. Analiza doświadczeń polskich, niepubl. praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice 1980, s. 118 i nast.;

¹⁰ **J. Widacki**: Analiza przesłanek diagnozowania... s. 78 i nast.;

¹¹ Ibidem, s. 80;

¹² Ibidem, s. 81;

¹³ **A. Magiera**: op.cit., s. 201;

¹⁴ **A. Krzyścin**: op.cit., s. 151, **J. Widacki**: op.cit., s. 81;

¹⁵ **J. Widacki**: op.cit., s. 81 i nast.; **J. Reid, R.O. Arthur**: Behavior symptoms of lie detector subjects, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science”, 1953, vol. 44 nr 1.; **F. Horvath**: Verbal and nonverbal clues to truth and deception during polygraph examinations, [w:] „Legal admissibility of the polygraph”, ed. **N. Ansley, Ch. Thomas**, Springfield 1975, s. 210 i nast.;

¹⁶ „Standard badań poligraficznych w sprawach karnych” uchwalony na nadzwyczajnym zjeździe Stowarzyszenia Poligraferów Polskich w dniu 6.01.2004 w Warszawie, maszynopis niepublikowany.



- format B5
- oprawa kartonowa
- 160 stron
- cena 1 egz. 37 zł

Wybuch i jego skutki...

Tadeusz Baran, Aldona Policha

Informujemy, iż ukazał się „Zeszyt Metodyczny” nr 21 pt. „Wybuch i jego skutki – kryminalistyczne badania materiałów i urządzeń wybuchowych”.

Zamówienia prosimy kierować na adres:

Centralne Laboratorium Kryminalistyczne KGP
Biblioteka

Al. Ujazdowskie 7,
00-583 Warszawa
tel. (+22) 601-45-30
faks (+22) 849-76-94

JESZCZE W SPRZEDAŻY